

## ŚNIADANIE PUCHATKA

Kubuś Puchatek obudził się rano, przeciągnął i bardzo mocno ziewnął (ziewanie). Poczul, że jego brzusek jest pusty, wyruszył więc do lasu na poszukiwanie miodu. Idzie wyboistą ścieżką (dotykamy czubkiem języka do każdego zębka na górze i na dole), rozgląda się na prawo (czubek języka do prawego kącika ust) i na lewo (czubek języka do lewego kącika ust). Próbuje wyczuć, gdzie może znajdować się dziupla z miodem (kilka razy wdychamy powietrze nosem, a wydychamy buzią). Stał przed wysokim drzewem. Spojrzał w górę (językiem dotykamy do górnej wargi) i zobaczył dziuplę, z której wypływał pyszny miodzik.

Kubuś zaczął więc wspinać się na drzewo. Sięgnął łapką do dziupli i wyjął ją oblepioną miodem. Oblizal całą dokładnie (wysuwamy język z buzi i poruszamy nim lekko do góry i na dół) i wsunął łapkę po miód jeszcze raz (ponownie naśladujemy oblizywanie ręki). Podczas jedzenia Puchatek pobrudził sobie pyszczek. Teraz próbuje go wyczyścić. Oblizuje więc językiem dokładnie wargi, dotyka do kącików ust, a na koniec oblizuje zębki (usta przez cały czas są szeroko otwarte).

Misio poczul, że jego brzusek jest już pełen. Zszedł z drzewa i ruszył w drogę powrotną. Musiał iść tą samą wyboistą dróżką (dotykamy czubkiem języka do każdego zębka na górze i na dole), więc gdy doszedł do swojego domku był bardzo zmęczony (wysuwamy język na brodę i dyszymy). Położył się do łóżeczka i zasnął (chrapiemy).